

Sebastian Jung wciąż znajduje się w kręgu zainteresowań Romy. Giallorossi złożyli jakiś czas temu ofertę wypożyczenia za 1 mln euro z prawem do wykupu za 4 mln, która została jednak odrzucona. Radio IES skontaktowało się z Antimo Grillo, który jest negocjatorem interesów gracza na Włochy.

Negocjacje transferu Junga?

- Negocjacje z Romą narodziły się miesiąc temu z ofertą wypożyczenia z prawem do wykupu ze strony Giallorossich. Ciśnienie z Romy było silne, podobnie jak konkurencja ze strony innych klubów. Dlatego też, Eintracht zdecydował się sprzedać gracza na zasadzie definitywnego transferu, nie akceptując wypożyczeń.

Może zostać zwolniony wcześniej?

- Nie, absolutnie nie. Zawodnik ma kontrakt, który musi honorować do 2014 roku.

Z jakich powodów podczas Euro nie znalazł przestrzeni?

- Być może dlatego, że trener nie uznał że jest gotowy do seniorskiej reprezentacji. Dla mnie jest gotowy do dużego klubu takiego jak Roma.

Zainteresowanie Interu?

- Inter był przed Romą. Była krótka rozmowa, szukali informacji o Jungu. W tym momencie jednak nie są zainteresowani.

Jaka jest wola gracza?

- Czuje się dobrze we Niemczech, jednak jest zachwycony zapytaniami z włoskich klubów.

Jakie drużyny są nim zainteresowane?

- We Włoszech Roma i Inter. W Niemczech, Leverkusen, Werder i Stuttgart. W Anglii Newcastle, które złożyło już ofertę na zakup definitywny, która została odrzucona przez gracza i klub. Eintracht nie chce go sprzedać do Bundesligi.

Wartość rynkowa?

- Klub żąda 6 milionów euro.

Dlaczego gracz nie naciska na transfer do Romy?

- Zawodnik czuje się dobrze i jest wdzięczny Eintrachtowi. Tego typu prośba nigdy nie zaistnieje.

Co myśli o Romie i jej projekcie?

- Mi podoba się bardzo. Moim zdaniem dokonali właściwego wyboru zatrudniając Zemana, który jest wielkim trenerem, przy którym rozwijają się młodzi.

Procentowe szanse na zobaczenie Junga w Romie?

- 50 procent.

Autor: abruzzo